

impuls

X – XII 2014

Nr 4 (162)

PISMO PRACOWNIKÓW Geofizyki Toruń S.A.

Barbórka'2014

relacja z Gali, lista nagrodzonych, orędzie Prezesa (s. 3-11)

Pożegnanie z IMPULSEM

retrospekcje redaktora (s. 12-13)



Świąteczne klimaty

wiersze pod choinkę (s. 16)

Szlachetna Paczka z GT

(s. 11)



GEOFIZYKA TORUŃ

GRUPA PGNiG

otwarcie
na wyzwania

Motto numeru

Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.

Jan Paweł II

Koleżanki i Koledzy!

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzę Wam, abyście wciąż na nowo odkrywali bogactwo duchowe, jakie w nich się skrywa. Niech nie brakuje wiary w sens i cel naszej pracy, naszej egzystencji. Niech po trudnych chwilach zawsze odradza się w Was nadzieja. Niech całej życiowej aktywności patronuje miłość, bo to ona jest warunkiem pokoju i zgody.

Przed nami Nowy Rok, który w okolicznościowych rysunkach przedstawiany jest jako małe dziecko, symbolizujące początek, czystość, spontaniczność i przyszłość. A także optymizm i nadzieję, które chcielibyśmy przeciwstawić piętrzącym się problemom dnia powszedniego.

Na ten Nowy Rok życzę Wam zdrowia i pomyślności, marzeń i roztropności. Te cztery wartości są fundamentem satysfakcji. Mamy ją, obejmując retrospektywną refleksją czas miniony – niech towarzyszy nam dalej w życiu zawodowym i osobistym.



Maciej Górski



*Drodzy Czytelnicy!
zdrowych, radosnych,
pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia,
pomyślności, sukcesów,
spełnienia planów i marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku
życzy
Impuls*

Pismo pracowników
GEOFIZYKI TORUŃ
Redakcja: Tadeusz Solecki, tel. 186,
impuls@geofizyka.pl

Korekta: Sylwia Śliczner-Koślacz, tel. 340
Druk: Dział Administracji, tel. 159

Zapraszamy do współpracy!

co

gdzie

Barbórka'2014

pod znakiem dobrego roku

Fotorelacja z uroczystości Barbórkowych.

3

Barbórka'2014:

Lista odznaczonych

7

Barbórka'2014:

Kolejny dobry rok

Orędzie Barbórkowe Prezesa Macieja Górskiego.

8

Liderzy Bezpieczeństwa

Sylwetki tegorocznych laureatów programu motywacyjnego w zakresie bezpieczeństwa pracy.

11

Pracownicy GT

w Drużynie Szlachetnej Paczki!

Dzięki zaangażowaniu Pracowników GT, w Toruniu, w Pile i w grupach sejsmicznych zebrano prawie 3 000 zł dola wsparcia samotnej matki.

11

XXXIX Rajd Barbórkowy

im. Czesława Szatko

Relacja Patryka Staniszewskiego z Rajdu Barbórkowego organizowanego od lat dla dzieci i młodzieży przez GT i Oddział Miejski PTTK.

12

Barbórkowy

Turniej Koszykówki

Ilustrowana relacja z tradycyjnego turnieju koszykówki - imprezy towarzyszącej obchodom Dnia Górnika.

12

Pożegnanie z IMPULSEM

Refleksje odchodzącego na emeryturę redaktora Magazynu poświęcone historii, roli, miejscu i owocom tego pisma, które ukazywało się przez niespełna 20 lat.

13

Z żałobnej karty

Wspomnienie zmarłych w ostatnim czasie naszych pracowników: śp. Haliny Zygmunt i śp. Zdzisława Blińke.

15

Świąteczne vilanelle

Tadeusza Soleckiego,

którymi zegna się on z Czytelnikami.

16



Na okładce: Maciej Górski uhonorowany szpadą górniczą

Fot. Piotr Ziembikiewicz

impuls



Pod znakiem dobrego roku

Tegoroczne Święto Górnika celebrowaliśmy 5. grudnia. Podczas Gali było uroczyście i refleksyjnie, bo to ostatnia Barbórka Macieja Górskiego w roli Prezesa. Było też optymistycznie, bo kolejny dobry rok, choć nie sprzyjały temu trudne warunki na rynku poszukiwań. W ciągu wielu lat działania w tej branży GT zdobyła umiejętności poruszania się na nim i skutecznej walki o swoje interesy.



Msza św. w toruńskiej katedrze św. Janów

O godzinie 10.00 w Bazylice św. Janów JE Andrzej Suski, Biskup Toruński rozpoczął celebrę uroczystej Mszy św.



Jest w orkiestrach dętych jakaś siła - szczególnie górniczych!

jęwódkiego Pan Andrzej Baranowski, Sekretarz Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pan Marek Smoczyk i owacyjnie witany Prezydent Torunia Pan Michał Zaleski. Naszego właściciela i głównego zleceniodawcę, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo reprezentował Specjalista Geofizyk Pan Stanisław Bachnacki. Rada Nadzorcza GT reprezentowana była przez Wiceprzewodniczącego Pana Krzysztofa Hnatio, Pana Profesora Wojciecha Góreckiego i Pana Mirosława Wandzla. Gościliśmy także Panią Mariolę Dąbrowską-Macii, Wiceprezesa Zarządu Exalo Drilling S.A. oraz Pana Jerzego Maciołka, Wiceprezesa



Przemarsz do Dworu Artusa

Barbórkowej.

Po Mszy prowadzony przez orkiestrę górniczą pochód udał się do Dworu Artusa, gdzie o godz. 11.30 rozpoczęła się Gala Barbórkowa.

Punktualnie o godz. 11.30 na scenę weszła para konferansjerów prowadzących Galę: Karolina Serkowska i Tomasz Żyśko. W pierwszych słowach podziękowali Tadeuszowi Soleckiemu, który prowadził barbórkową galę od początku trzeciego tysiąclecia.

Następnie powitali przybyłych gości. Galę zaszczylicili swoją obecnością: Dyrektor Generalny Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wo-



Publiczność

firmy FX ENERGY, z którą od lat łączą nas więzy wzorowej współpracy. Obecni byli liderzy organizacji związkowych, działających w GT: Dariusz Ludwiowski i Ryszard Kończak. Nie zabrakło też Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ



„Solidarność”, Pana Jacka Żurawskiego.

Jak co roku gościliśmy przedstawicieli banków, z którymi prowadzimy interesy: mBank S.A. reprezentował Pan Tomasz Szostak, Dyrektor Oddziału Korporacyjnego w Toruniu któremu towarzyszył Doradca Klienta Pan Jarosław Nałaskowski, a Societe Generale S.A. Pan Michał Augustyniak, Dyrektor Oddziału w Polsce.

Na Galę przybyła Siostra Pelagia Cichawa, Dyrektor Centrum Pielęgnacji Caritas Diecezji Toruńskiej. Obecni byli przedstawiciele Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, z którym współpracujemy w zakresie pomocy dla Polaków na Wschodzie: Pani Prezes Anna Kosicka, której towarzyszył Pan Zbigniew Repnicki. Fundację Piękniejszego Świata w Skłudzewie reprezentowała Pani Danuta Warmbier.

Jak zwykle nie zawiedli emerytowani szefowie Geofizyki Toruń: Pan Ernest Poleszak i Ludwik Król oraz Prezes Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT Rudolf Lanc. Nie zawiedli też pracownicy Spółki, którzy szczerze wypełnili Salę Wielką Dworu Artusa.

Po powitaniu gości celebra rozpoczęła się wprowadzeniem sztandaru i odegraniem hymnów.

Następnie głos zabrał Prezes Zarządu, Pan Maciej Górski, który skierował do uczestników Barbórkowe Orędzie. Publikujemy je na str. 8-10.



Prezes Maciej Górski wygłasza orędzie



J. Trela dziękuje Prezesowi Górskiemu za lata współpracy

i owocnej pracy dla Geofizyki Toruń oraz przekazać wyrazy szacunku za wielki dorobek, który przyniósł Ci uznanie i autorytet w środowisku geologów, geofizyków i naftowców.

Życzymy Ci długiego życia, wciąż pełnego fascynujących przygód. Niech mają one swe źródła w marzeniach, a realizują się dzięki Twojej roztropności i przedsiębiorczości. Niech towarzyszy temu zdrowie, przychylność losu i życzliwość otaczających Cię ludzi.

Sala zgotowała Prezesowi Górskiemu owację na stojąco.

Z kolei życzenia i wyrazy uznania dla GT przekazał Prezydent Torunia Pan Michał Zaleski. Mówca podkreślał znaczenie Spółki dla miasta, gdzie jest czołowym podmiotem biznesowym, a także znakomitym ambasadorem miasta w kraju i na świecie. Podziękował Prezesowi i załodze za gratulacje z okazji ponownego wyboru na Prezydenta Miasta i owacyjne przyję-

Po orędziu miała miejsce wzruszająca scena podziękowania, jakie złożył w imieniu załogi Prezesowi Górskiemu i Wiceprezes Zarządu GT Pan Jerzy Trela. Nawiązując do zawartej w orędziu refleksji osobistej Prezesa, powiedział:

Drogi Macieju, nasz Prezesie i Przyjacielu!

Swoje (pożegnalne) orędzie barbórkowe zakończyłeś ujmującym i celnym morałem, orzekającym, że napędzają nas marzenia, a rozsądek pozwala je realizować. Powiadają, że geniusz tkwi w prostocie i ów morał tę prawdę potwierdza. Przez kilka lat naszej ścisłej współpracy podziwiałem skuteczność, z jaką umiesz tę regułę zastosować w procesie zarządzania naszą Spółką, zarówno w wymiarze strategicznym, jak i taktycznym.

Pozwolę sobie także zacytować Antoine de Saint-Exupéry'ego. Powiedział on że wielkość pracy zawodowej polegać może przede wszystkim na tym, że łączy ludzi. Ta głęboka myśl dobrze ilustruje Twoje zawodowe życie. Nie tylko umiałeś łączyć marzenia z pragmatyzmem, lecz także odpowiedzialność i zawodową rzetelność z życzliwością i uczynnością wobec współpracowników. Wszyscy czujemy się dziś Twoimi dłużnikami. Niech mi więc będzie wolno w imieniu wszystkich pracowników złożyć Ci serdeczne podziękowania za te lata ofiarnej

decznych podziękowania za te lata ofiarnej



Prezydent Michał Zaleski



Zasłużeni Dla Przemysłu Naftowego i Gazowniczego



Zasłużeni Dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa





Inżynierowie Górniczy I Stopnia



Inżynierowie Górniczy II Stopnia



Inżynierowie III Stopnia



Zasłużeni dla GT



Prof. Wojciech Górecki wręcza p. Jerzemu Maciołkowi wyróżnienie

cie. Podkreślał także rolę Prezesa Górskiego w budowie nowoczesnej firmy, jaką obecnie jest GT, a także w kreowaniu jej wizerunku. Na zakończenie złożył Prezesowi gratulacje i życzenia na czas emerytalnego wypoczynku.

Po wystąpieniu Prezydenta przyszedł czas na kolejny tradycyjny element celebry barbórkowej Gali: wręczenie orderów, odznaczeń i wyróżnień. Odznaczenia ministerialne wręczał Dyktor Generalny Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Pan Andrzej Baranowski, któremu asystował Prezes Maciej Górski. Była to odznaka Ministra Gospodarki „Zasłużony Dla Przemysłu Naftowego i Gazowniczego”.

Odznaczenia branżowe („Zasłużony Dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa”, stopnie Inżyniera Górniczego, Technika Górniczego i Górnika) wręczał reprezentujący PGNiG Pan Stanisław Bachnacki w asyście Prezesa Macieja Górskiego. Z kolei odznaczenia „Zasłużony dla Geofizyki Toruń” wręczył Przewodniczący Kapituły, Prezes Maciej Górski.

Pełna lista odznaczonych znajduje się na str. 7.

Miłą niespodzianką przygotował Pan Profesor Wojciech Górecki, który wręczył wyróżnienie Towarzystwa Geosynoptyków im. Karola Bogdanowicza Panu Jerzemu Maciołkowi, Wiceprezesowi firmy FX ENERGY. W uzasadnieniu Profesor przedstawił barwną sylwetkę wyróżnionego i jego zasług dla poszukiwań naftowych w Polsce. Następnie prof. Górecki w tradycyjnym ceremoniale wręczył górniczą szpadę Prezesowi Maciejowi Górskiemu, przez Rektora Akademii Górniczo-Hutniczej.



Prof. Wojciech Górecki wręcza szpadę górniczą Prezesowi Górskiemu

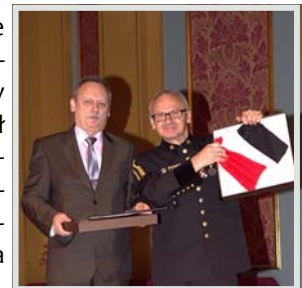
W bloku wyróżnień zaprezentowano także tegorocznych Liderów Bezpieczeństwa, wyłonionych w programie motywacyjnym do bezpiecznych zachowań, realizowanym w naszej firmie w ramach Misji Zero. Godzi się przypomnieć, że program ten ma podnosić na coraz wyższy poziom kulturę HSE, mobilizować nas wszystkich do baczniejszego przyglądania się swojemu bezpośredniemu otoczeniu pracy i dbania o to, by ta praca była bezpieczna.

Sylwetki tegorocznych Liderów Bezpieczeństwa przedstawiamy na str. 11.

Kolejnym punktem celebry były wystąpienia gości. Życzenia i gratulacje dla Spółki składali kolejno: Dyktor Generalny Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Pan Andrzej Baranowski, Sekretarz Województwa Pan Marek Smoczyk, reprezentujący PGNiG SA Pan Stanisław Bachnacki, Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej GT Pan Krzysztof Hnatio, Przewodniczący Regionu Toruńskiego NSZZ „Solidarność” Pan



Andrzej Baranowski



Marek Smoczyk



Stanisław Bachnacki





Krzysztof Hnatio



Jacek Żurawski



Rudolf Lanc

Jacek Żurawski. Wszyscy podkreślali dobre wyniki, chwalili renomę firmy i życzyli kolejnych sukcesów.

Tradycyjnie ostatni głos należał do seniorów, w których imieniu przemawiał Pan Rudolf Lanc, Prezes Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT. W pełnym ciepła i bezpośredniości wystąpieniu podziękował Zarządowi za dobrą współpracę i zapraszał pracowników kończących zawo-

downą aktywność w szeregach Stowarzyszenia.

Część oficjalna zakończyła się uroczystym wyprowadzeniem sztandaru.

W części artystycznej była uczta duchowa, jaką przygotował zebrany Stanisław Sojka. Ten znany od lat artysta związany jest z muzyką i śpiewaniem niemal od kołyski. Mając 7 lat udzielał się wraz z ojcem w chórze katedralnym. Ukończył liceum muzyczne w klasie skrzypiec oraz Wydział Kompozycji i Aranżacji Akademii Muzycznej w Katowicach. W czasie studiów śpiewał z big-bandem Puls, z którym dokonał pierwszych nagrań dla archiwum Rozgłośni PR w Katowicach. Jako solista debiutował w 1979 r. recitalemu muzyki bluesowej i gospel w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Śpiewał tam utwory Raya Charlesa, Carole King i Beatlesów. Od tego czasu wciąż częściej nas znakomitą muzyczną strawą na estradach, antenie i płytach, których wydał 37! Jest wciąż inny, wciąż nowy, a jednocześnie rozpoznawalny od pierwszych nut. Jest zwierzęciem muzycznym z charyzmą performerów. Z zespołem czy solo, wkrótce po wejściu na scenę obejmuje całkowite panowanie nad publicznością.

W jednym z licznych wywiadów artysta powiedział: *Nie gram dla fajerwerków, nie śpiewam by się popisać. Moją ambicją i pragnieniem jest, by mój śpiew, moje pieśni dodawały otuchy, podnosiły na duchu tych, którzy przychodzą mnie słuchać. Chcę by wychodzili z koncertu pogodni i umocnieni.*

Było nastrojowo, lirycznie, ale też soulowo i bluesowo. Publiczność rzeczywiście oddała się pod panowanie artysty, podejmując postawione wyzwanie współuczestniczenia w śpiewie. Po koncercie Pan Stanisław powiedział mi: macie wyrobioną publiczność.

Po występie podziękowania złożył i w imieniu publiczności o bis poprosił Prezes Maciej Górski.

A potem przyszedł czas na bankiet. Wygłodziła publiczność, po uczcie duchowej ochoczo przystąpiła do konsumpcji zawartości estetycznie zastawionych stołów. Konsumpcji towarzyszyła ożywiona konwersacja, bo niewiele jest okazji



do pogawędzenia - zarówno z obecnymi na Gali gośćmi, jak też między pracownikami. Choć w tym ostatnim przypadku ciąg dalszy konwersacji (konsumpcji) miał miejsce podczas wieczornej Biesiady Barbórkowej w Forcie IV. Ale to osobny temat, choć także barbórkowy. Niestety, nie byłem, nie ujrzałem, nie opisałem...

Opisał Tadeusz Solecki. Fotografował Piotr Ziembikiewicz



Lista odznaczonych

Zasłużony Dla Przemysłu Naftowego i Gazowniczego

Baudzis Stanisław
Chyl Wojciech
Milczanowski Andrzej
Musiatowicz Jan
Ornoch Krystyna
Pabian Piotr
Rogowski Roman
Rzeszut Przemysław
Sobociński Romuald
Wyszyńska Grażyna

Zasłużony Dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa

Antoniak Ireneusz
Augustyn Bogumił
Baudzis Anita
Faber Barbara
Gajdus Krzysztof
Hołub Roman
Jaroń Jarosław
Krajewski Mirosław
Mańk Ryszard
Olejniczak Leszek
Wajs Michał
Zdun Jacek

Inżynier Górniczy I stopnia

Ciechański Mariusz
Dołchun Arkadiusz
Dybalak Robert
Matusiak Witold
Nussbeutel Dorota
Orzeszko Maciej
Pasierb Wiktor
Susmarski Waldemar
Ulman Tomasz
Ząbik Grzegorz

Inżynier Górniczy II stopnia

Dąbrowski Tomasz
Duda Krzysztof
Komorowska Joanna
Pielesz Aleksander
Potępa Piotr
Szydło Tomasz
Szyszka Łukasz
Węgrzyński Bartosz
Wójtowicz Adam

Inżynier Górniczy III stopnia

Bieńkowski Jarosław
Gawroński Dariusz
Gądek Rafał
Huk Daniel
Kwapisz Arkadiusz
Łaszewski Krzysztof
Nowak Marcin
Owczarzak Paweł
Szał Paweł
Szybiński Marcin
Tabor Dariusz
Tłałka Seweryn
Ulman Elżbieta
Wandzel Andrzej
Żurawski Karol

Technik Górniczy I Stopnia

Frąckiewicz Marek
Łatyszojć Mirosław
Sadłowski Damian
Śmieszny Janusz

Technik Górniczy II Stopnia

Witkowski Henryk

Technik Górniczy III Stopnia

Bednarski Michał
Czenczek Tomasz
Gąsiorowski Jerzy
Ratajczak Tomasz
Witkowicki Paweł

Górnik II stopnia

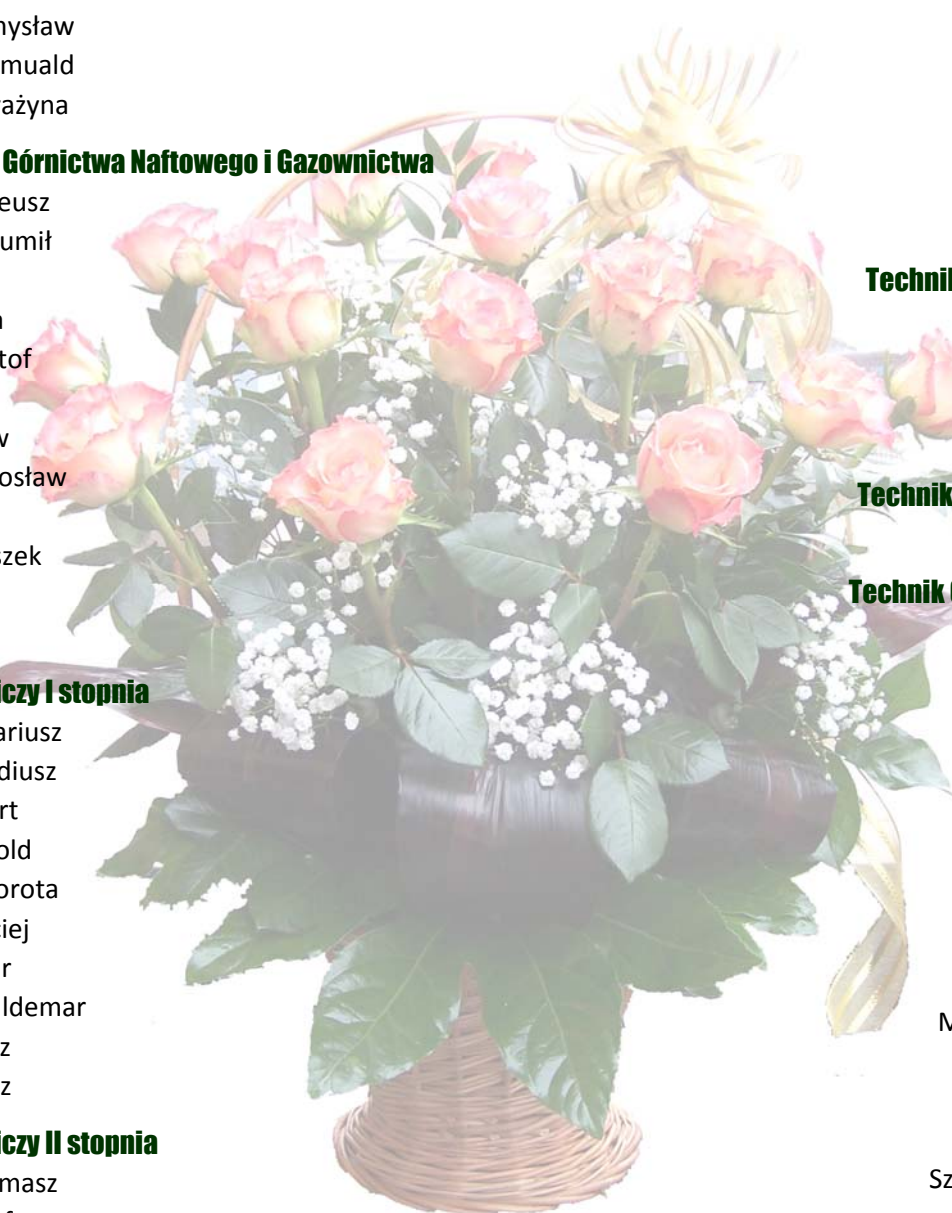
Tyrpak Krzysztof

Górnik III stopnia

Jankowski Marcin
Małagocki Kazimierz
Patyna Rajmund
Radke Arkadiusz
Sura Piotr
Sztymburski Bartłomiej

Zasłużony dla Geofizyki Toruń

Libera Ksenia
Chudziński Zdzisław
Solecki Tadeusz



*Wszystkim odznaczonym
IMPULS składa serdeczne gratulacje!*



Kolejny dobry rok

ORĘDZIE BARBÓRKOWE PREZESA ZARZĄDU GT MACIEJA GÓRSKIEGO (tytuł pochodzi od redakcji)

Szanowni Goście, Drogie Koleżanki i Koledzy!

Barbórkowe święto jest dla nas co roku okazją nie tylko do wesolej zabawy, kultywowania tradycji - tych starych, górniczych i tych młodszych, geofizycznych - ale także do refleksji nad naszą pracą, nad doświadczeniami, jakie przyniósł nam mijający rok. Dzięki tym refleksjom możemy lepiej uświadomić sobie sens naszych działań, naszych zmagania z naturą w dziele odkrywania skarbów Ziemi i udostępniania ich ludziom.

Podjmując tę refleksję, podkreślę, że **zaliczyliśmy kolejny dobry rok**. Świadczą o tym wskaźniki ekonomiczne: *wg najnowszej prognozy przychody netto ze sprzedaży wyniosą ok.270 mln PLN, zysk netto ok.21.4.mln PLN, a Spółka nie jest zadłużona. Są to wskaźniki wyższe od planowanych, osiągnięte mimo trudnej i złożonej sytuacji na rynku poszukiwań*. Trzeba bowiem zauważyć, że w kraju poszukiwania zatraciły dynamikę, zwłaszcza w domenie złóż niekonwencjonalnych. Technologie, które przyniosły w USA sukcesy, nie przynoszą ich u nas i firmy zagraniczne, dodatkowo zniechęcone brakiem klarownych rozwiązań legislacyjnych, rezygnują z poszukiwań w Polsce. Na Bliskim Wschodzie rynek jest praktycznie zamknięty ze względu na zaognienie sytuacji politycznej. Na naszym tradycyjnym rynku indyjskim posucha w przetargach, poza tym pojawia się tendencja do preferowania podmiotów lokalnych. W tej sytuacji naszą powinnością była reorientacja strategii marketingowej, w wyniku której skoncentrowaliśmy się głównie na rynku europejskim (dotyczy to zwłaszcza akwizycji sejsmicznej). I tak, wciąż jesteśmy obecni na rynku nie-

mieckim, gdzie zdobyliśmy nowego klienta: firmę Wintershall. Rynek ten, ze względu na duży potencjał i prestiż, jest naszym oczkiem w głowie. Realizowaliśmy także kolejne projekty na Węgrzech (dla firmy MOL i innowacyjny projekt pod budowę elektrowni jądrowej), w Hiszpanii (dla Oil & Gas Capital), zadebiutowaliśmy na Słowacji (dla firmy NAFTA) i Czechach (dla firmy MND), przygotowujemy się do także debiutanckiego kontraktu na Chorwacji. Jednak (poza Niemcami) są to rynki o niewielkim potencjale inwestycyjnym. W kraju nieco mniejszy portfel zleceń z PGNiG, będący efektem zmiany strategii (m.in. zagażowania się w inwestycje w Norwegii), rekompensuje nam wypróbowany partner FX-Energy, zlecający szereg projektów, przynoszących, zwłaszcza w rejonie Tuchola – Chojnice, obiecujące wyniki - *z całego serca życzymy Wam sukcesu!*

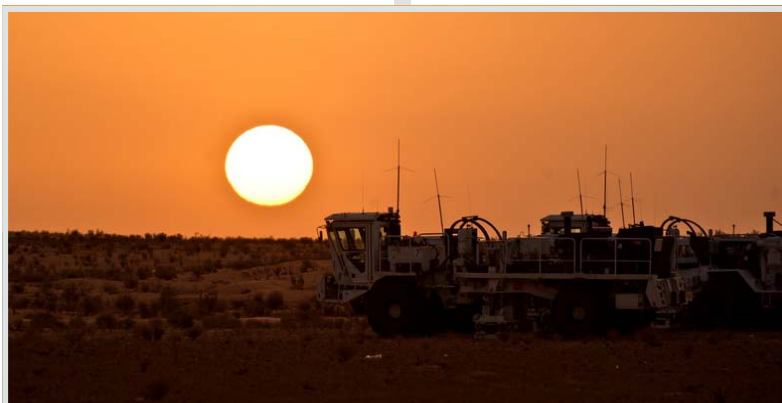
W dziedzinie akwizycji sejsmicznej realizowaliśmy w kraju także projekty dla firm Chevron, Conoco-Phillips i PKN Orlen. Niedawno zakończyliśmy realizację projektu naukowego dla AGH, mającego na celu rozpoznanie nowych, głębszych horyzontów i dopasowanie technologii, w celu efektywniejszego planowania poszukiwań.

Na rynku afrykańskim zrealizowaliśmy projekt w Tunezji (dla firmy WINSTAR); perspektywność tamtych rejonów i dobre opinie klienta budzą nadzieję na kolejne kontrakty w tym kraju, znanym także jako sceneria z Gwiezdných Wójen.

Ogółem w bieżącym roku realizowaliśmy 18 projektów akwizycji danych sejsmicznych: 11 w kraju i 7 za granicą. Udany rok zaliczyły również: Ośrodek Przetwarzania Danych Sejsmicznych i Ośrodek Interpretacji Sejsmicznej, osią-



Wg najnowszej prognozy przychody netto ze sprzedaży wyniosą ok.270 mln PLN, zysk netto ok.21.4.mln PLN, a Spółka nie jest zadłużona. Są to wskaźniki wyższe od planowanych, osiągnięte mimo trudnej i złożonej sytuacji na rynku poszukiwań.



Wschód słońca na pustyni w Tunezji



gając dobre wyniki zarówno pod względem jakości, nowatorstwa swoich opracowań, jak też efektów ekonomicznych.

W GOP mieliśmy do czynienia z imponującą aktywnością na rynkach zagranicznych. W roku 2014 realizowaliśmy przetwarzanie sejsmiki lądowej i morskiej dla firm: PGNiG (mając praktycznie monopol na projekty związane z poszukiwaniem złóż niekonwencjonalnych), Dana Petroleum, CEPESA, MOL, Total, POL, PPL, Mari Petroleum, PGNiG Upstream Norway i Aurelian, a dane pochodziły niemal z każdego zakątka globu: z Kamerunu, Kenii, Iraku, Jemenu, Urugwaju, Pakistanu, Rumunii i Morza Barentsa. Są to rejony charakteryzujące się bardzo skomplikowaną budową geologiczną. Niektóre z tych projektów otrzymaliśmy po wstępnej weryfikacji naszych umiejętności, wiedzy, kompetencji i doświadczenia, w formie przetworzenia profilu testowego. Wysoka ocena przetwarzania testowego stanowiła przepustkę do otrzymania właściwego wolumenu prac.

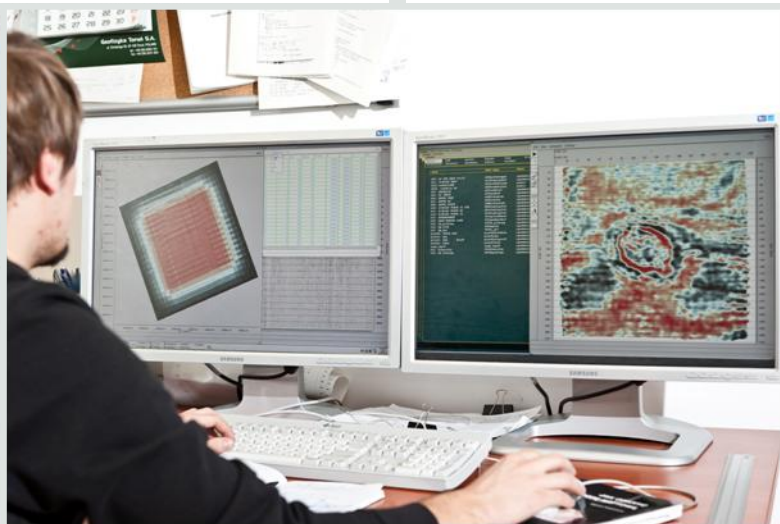
Ośrodek Interpretacji Sejsmicznej zrealizował 20 projektów interpretacyjnych, z czego 8 projektów dla klientów spoza PGNiG. Rozbudowaliśmy pakiet narzędzi interpretacyjnych i zakres świadczonych usług. To, co nas najbardziej cieszy, to nawiązanie (lub reaktywacja) współpracy z dwoma dużymi polskimi operatorami: Orlenem i Lotosem.

Dobry rok zaliczyła również geofizyka wiertnicza. Wykonywano badania wraz z interpretacją danych zarejestrowanych w otworach wierconych za gazem konwencjonalnym oraz gazem łupkowym, a także w otworach geotermalnych. Rozpoczęto świadczenie usług likwidacji głębokich odwiertów metodą alternatywną do klasycznych prac z użyciem urządzenia wiertniczego, co znacząco przyczynia się do skrócenia czasu całej operacji, oraz obniżenia kosztów prac likwidacyjnych.

Wykonywano pomiary inspekcyjne w odwiertach za pomocą wgłębnej kamery otworowej, kompletne prace plug & perf w oparciu o nowo zakupiony sprzęt przystosowany do wysokich ciśnień.



Rynek niemiecki, ze względu na duży potencjał i prestiż, jest naszym oczkiem w głowie



W Ośrodku Przetwarzania Danych Sejsmicznych mieliśmy do czynienia z imponującą aktywnością na rynkach zagranicznych.

Pozostałe Ośrodki skutecznie szukają swojej szansy na trudnym rynku. Wszystkie jednostki produkcyjne intensywnie pracują nad efektywnością, co pozwala na dopasowanie się do wymogów rynku i czyni nasze oferty coraz bardziej konkurencyjnymi.

Wyrazy uznania należą się także pozostającym w cieniu produkcji, lecz przecież nie mniej ważnym, służbom zaplecza technicznego, zarządzania i administracji. Po ubiegłorocznej przeprowadzce związanej z zagospodarowaniem łącznika, istotnie poprawiły się warunki pracy, co znalazło także odbicie w jej efektach.

Szczególnie chciałbym podkreślić pracę pionu ds. rozwoju biznesu, który odegrał istotną rolę w procesie reorientacji naszych rynków, umiając z sukcesem je penetrować

i składać konkurencyjne oferty, dające szanse na zwycięstwa w przetargach.

Dobry rok zanotowaliśmy także w inwestycjach, wydając prawie 50 mln zł na rozwój sprzętu i technologii, co zaspokoilo wszystkie potrzeby inwestycyjne Spółki i pozwala oferować naszym klientom atrakcyjniejsze usługi.

Pozwólcie więc, Koleżanki i Koledzy, że złożę Wam podziękowania za przekucie całoroczną

wytrwałą pracą trudnego roku w rok dobry. Za ofiarność i wielkie zaangażowanie w pracę, za pomysłowość, a w wielu przypadkach wręcz twórczy entuzjizm, z jakim podchodzicie do rozwiązywania bieżących problemów. Imponuje mi Wasza ambicja, chęć zawodowego rozwoju, ujmuje dojrzałość, uczciwość i odpowiedzialność.

Podziękowanie kieruję także do władz Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, naszego właściciela i głównego zleceniodawcy, reprezentowanego dziś przez Pana Stanisława Bachnackiego, do Rady Nadzorczej naszej Spółki za troskę,

zaangażowanie w rozwiązywanie naszych problemów, za partnerską współpracę. Dziękuję wszystkim naszym klientom i zapewniam, że największą naszą satysfakcją jest Wasza satysfakcja z naszych usług.

Pozwólcie więc, Koleżanki i Koledzy, że złożę Wam podziękowania za przekucie całoroczną wytrwałą pracą trudnego roku w rok dobry.



Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!

Pozwólcie na osobistą refleksję. **To moja ostatnia celebracja barbórkowa w roli prezesa zarządu Spółki. Powoli nadchodzi czas pożegnań i refleksji.**

W tym kontekście chciałbym szczególnie gorąco podziękować Biskupowi Toruńskiemu, Jego Ekscelencji Andrzejowi Suskiemu. To dzięki jego przychylności wzbogaciliśmy naszą barbórkową tradycję o uroczystą celebrację Mszy św., która, mam nadzieję, będzie kontynuowana.

Serdeczne podziękowania składam władzom administracyjnym województwa i miasta, od których doświadczyliśmy sympatii i serdecznego wsparcia. Przy okazji serdeczne gratulacje dla Pana Prezydenta Michała Zaleskiego za kolejny mandat zaufania ze strony mieszkańców Grodu Kopernika. Dziękuję także uczelniom: Akademii Górniczo-Hutniczej i Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika - głównym „dostawcom” naszej kadry. Wiele z cech pracowników, które przed chwilą chwaliłem, zrodziło się w procesie edukacji i formacji charakterów - właśnie na tych uczelniach.

Dziękuję działającym w naszej firmie organizacjom związkowym oraz Radzie Pracowników. Nasza współpraca w rozwiązywaniu trudnych problemów pracowniczych w duchu partnerstwa, zrozumienia i odpowiedzialności mogłaby stanowić wzór do naśladowania w każdej dziedzinie życia społecznego.

Dziękuję wszystkim naszym byłym pracownikom, emerytom i rencistom, w szczególności zaś Stowarzyszeniu Emerytów i Rencistów Geofizyki Toruń, któremu wciąż nie brakuje wigoru i chęci działania. Nic dziwnego, bo jego członkowie wynieśli takie przyzwyczajenia z pracy w naszej firmie.

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!

Porządek rzeczy nakazuje, bym po dokonanej retrospekcji pochylili się nad przyszłością. Lecz moja sytuacja jest dziś szczególna: to moje ostatnie orędzie barbórkowe. Przyszłość kształtować będą już moi następcy. **Mogę tylko powiedzieć, że Spółka ma solidne podstawy, które są gwarantem, że w zderzeniu z trudnym rynkiem wracamy zawsze z tarczą. Sukces nie przychodzi sam, wynika z trafnej strategii, skutecznej jej realizacji i ciężkiej pracy.** Strategia ta powinna uwzględniać specyfikę rynków, na których jesteśmy aktywni i poszukiwanie nowych. W moim przekonaniu niezbędne jest zainteresowanie rynkami pozaeuropejskimi; być może wrócimy do Indii, skąd docierają sygnały o tendencjach do intensyfikacji poszukiwań. Trzeba też nadal penetrować rynki afrykańskie, mając jednak na uwadze walor fundamentalny, jakim jest bezpieczeństwo naszych pracowników.

Fotografie z archiwum GT

Moi Drodzy!

Pozwólcie w tej szczególnej chwili na osobistą refleksję. W celebracji pierwszej barbórki uczestniczyłem dokładnie 50 lat temu na KWK Kazimierz-Juliusz. Spotkałem wielu ludzi, życzliwych, uczciwych, mądrych – i tą swoją mądrością dzielących się z innymi. Nie da się w krótkich słowach wyartykułować, ile im zawdzięczam. Nie da się też wymienić wszystkich z imienia i nazwiska. Wielu z nich znajduje się w tym gronie, wielu jest nieobecnych, wielu już odeszło. Pragnę więc publicznie wszystkim, których spotkałem na mojej ścieżce życia, przekazać serdeczne wyrazy wdzięczności i podziękowania za te wszystkie lata, pełne



wspólnego trudu, ale także radości tworzenia i zawodowej satysfakcji, pełne dialogu, a nade wszystko pełne życia i energii. **Dla mojego pokolenia ta firma była czymś bliskim, czymś więcej niż tylko miejscem pracy. Moje pojmowanie zawodu zamyka się w przestrzeni wyznaczonej z jednej strony przez marzenia, z drugiej przez pragmatyzm.**

Dla mojego pokolenia ta firma była czymś bliskim, czymś więcej niż tylko miejscem pracy. Moje pojmowanie zawodu zamyka się w przestrzeni wyznaczonej z jednej strony przez marzenia, z drugiej przez pragmatyzm.

Lokuje się między dwoma aforyzmami. Pierwszy pochodzi od mojego ulubionego pisarza Antoine de Saint Exupéry'ego: *Jeśli chcesz zbudować statek, nie gromadź ludzi, by zbierali drewno i rozdzielali obowiązki, ale wzbudź w nich tęsknotę za rozległym i niekończącym się morzem.* Autorem drugiego jest amerykański nafciarz John Paul Getty, pragmatyk do bólu, twórca wielu amerykańskich

koncernów naftowych: *W tej branży odniesiesz sukces, jeśli będziesz wstawał wcześniej, pracował ciężko, a jeszcze na dodatek uda ci się znaleźć ropę.*

Płynie stąd morał: nie można w tym zawodzie pozbyć się marzeń, lecz czeka cię ciężka praca i chodzenie po ziemi – dostojnie i w przenośni.

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!

Kończąc moje wystąpienie, chciałbym z okazji naszego górniczego święta złożyć w imieniu własnym i Zarządu Spółki serdeczne życzenia. Stosownie do sformułowanego przed chwilą morału życzę, aby Geofizyce Toruń nie zabrakło marzeń i ciężkiej, lecz owocnej pracy. Tak owocnej, aby w każdym kolejnym orędziu barbórkowym można było mówić o dobrym roku. Owocej dzięki zgodzie, dobrej organizacji i twórczemu zapałowi, które to przymioty są wyznacznikiem kolejnych sukcesów.

Przekażcie też serdeczne pozdrowienia Waszym bliskim.

Życzę Im zdrowia, pomyślności i godnego życia.

Nasze z głębi serca płynące życzenia kierują też do wszystkich zaproszonych gości, oraz do całej braci górniczej, z którą łączy nas szlachetny trud poszukiwania i eksploatacji skarbów Ziemi.

Pozdrawiam, górniczym pozdrowieniem – Szczęść Boże!



Liderzy Bezpieczeństwa



Jedną z fundamentalnych wartości w GT jest bezpieczeństwo pracy. Utrzymywanie wysokiego poziomu tego bezpieczeństwa pracy jest jednym z kluczowych elementów przewagi konkurencyjnej toruńskiej firmy. Aby ten poziom utrzymać, od kilku lat realizowany jest w firmie program motywacyjny, który mobilizuje nas wszystkich do baczniejszego przyglądania się swojemu bezpośredniemu otoczeniu pracy i dbania o to, aby była ona bezpieczna. W podsumowaniu roku wybierani są LIDERZY BEZPIECZEŃSTWA.

Oto tegoroczni laureaci:

Pan Stanisław Brudziana, technik obróbki skrawaniem zatrudniony w BGW-1, pracownik z ponad 40-letnim stażem pracy w GT. Dzięki dużemu doświadczeniu i odpowiedzialnej postawie, zarówno w sprawach pozornie błażych, jak również poważnych, daje przykład odpowiedzialnego traktowania swojego stanowiska pracy. Wielokrotnie postulował zmiany organizacji pracy oraz wyposażenia, mające na celu podniesienie kultury i bezpieczeństwa pracy. Według zgodnej opinii kolegów oraz kierownika, pan Stanisław w pełni zasługuje na wyróżnienie tytułem Lidera Bezpieczeństwa.

Pan Edmund Obarowski, kierowca powyżej 3,5 t, pracownik grup sejsmicznych. To pracownik z ponad 19 letnim doświadczeniem w pracy. Jest to osoba ponadprzeciętnie pracowita, mogąca z powodzeniem pełnić zarówno funkcję: kierowcy aparatury, operatora wibratora, jak i poprawkowego geofizycznego. Sumiennie i z zaangażowaniem wykonuje powierzone mu zadania. Pan Edmund dba o bezpieczeństwo swoje i innych pracowników, nie waha się podjąć interwencji, zgłasza przełożonym zaobserwowane niebezpieczne sytuacje i sugeruje konkretne rozwiązania. Zawsze chętnie wspiera młodszych kolegów, dzieląc się swoją wiedzą i posiadanym doświadczeniem.

Pan Fabian Grabowski, technik geodeta, pracownik grup sejsmicznych. Cechuje go wysoka aktywność i odpowiedzialność w zakresie HSE. Pan Fabian Grabowski przyczynił się do bezwypadkowej pracy dzięki umiejętności dostrzegania zagrożeń i zgłaszaniu istotnych spostrzeżeń dotyczących bezpiecznego sposobu wykonywania pracy. Postawa pana Fabiana została dostrzeżona i wyróżniona w czasie projektu dla Chevrona.

Pan Tomasz Buchalski, mechanik- pracownik grup sejsmicznych. Pan Tomasz chętnie podejmuje działania polegające na wprowadzaniu nowych rozwiązań w zakresie poprawy bezpieczeństwa, informuje o zagrożeniach związanych z pracą. Dzięki zaangażowaniu, skrupulatności, sumiennej pracy, oraz odpowiedzialności za stan techniczny pojazdów i maszyn, prace GT są prowadzone w sposób przyjazny dla środowiska i społeczności lokalnych.

Pan Rafał Francikowski, pracownik grup sejsmicznych, pełni funkcję: brygadzysty, pomiarowego geofizycznego. Pracuje w szeregach Geofizyki Toruń od ponad 10 lat, jest to więc pracownik doświadczony i sprawdzony, na którym w pełni można polegać. Pan Rafał wielokrotnie postulował wprowadzenie konkretnych rozwiązań ułatwiających pracę i zmniejszających ryzyko, dzięki czemu w sposób REALNY przyczynił się do poprawy bezpieczeństwa. Odpowiedzialna postawa pana Rafała, rzetelne wykonywanie powierzonych mu zadań, a także umiejętność dokonywania oceny sytuacji wpływają na podnoszenie kultury i bezpieczeństwa podczas prac w terenie.

Monika Ulman-Stanek

Pracownicy GT w Drużynie Szlachetnej Paczki!

Z końcem listopada 2014 rozpoczęła się 15. edycja akcji Szlachetna Paczka organizowanej przez Stowarzyszenie Wiosna, której główną ideą jest przygotowanie świątecznych paczek dla rodzin w potrzebie. W tym roku w projekt zaangażowali się również Pracownicy GT, którzy postanowili wesprzeć rodzinę Pani Alicji – samotnej matki wychowującej trójkę dzieci. Pani Alicja opuściła dom z powodu męża, stosującego przemoc wobec niej i dzieci. Na liście potrzeb rodziny znalazły się takie artykuły jak: szafa, pościel, odzież i obuwie zimowe, artykuły chemiczne, kosmetyczne, papierniczne oraz żywność, jak również świąteczne upominki.



Dzięki zaangażowaniu Pracowników GT, którzy przekazywali środki pieniężne do specjalnie oznaczonych puszek umieszczonych na terenie firmy w Toruniu, w Pile i w grupach sejsmicznych **zebrano prawie 3 000 zł** i zakupiono wszystkie niezbędne produkty. A nawet więcej. Obecnie rodzina wprowadziła się do mieszkania socjalnego, w którym przeprowadziła gruntowny remont i w tej chwili urządza się, aby rozpocząć nowe życie. Udało się pozyskać używane meble, które staną w pokojach pani Alicji i jej dzieci. Wzruszenie i radość obdarowanych utwierdza w przekonaniu, że



Szlachetna Paczka jest potrzebna i ma sens, gdyż stanowi odpowiedź na konkretne potrzeby i jest bodźcem do tego, aby zgodnie z mottem akcji zmieniać świat na lepsze.

Karolina Serkowska



XXXIX Rajd Barbórkowy im. Czesława Szatko

Dnia 6.12.2014 r. przy współpracy Geofizyki Toruń S.A. oraz toruńskiego Oddziału Miejskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego im. Mariana Sydowa odbył się tradycyjny Rajd Barbórkowy. Dzięki uprzejmości Zarządu oraz zaangażowaniu pracowników Działu Administracyjnego, już po raz kolejny dzieci i młodzież mogły zakończyć rok turystyczny w gościnnych progach Geofizyki Toruń S.A. Komandorem imprezy była działaczka społeczna OM PTTK Agnieszka Staniszevska.

Rajd, w którym uczestniczyło około 130 osób, rozpoczął się przejściem pieszym. Trasa rajdowa prowadziła z osiedla Rubinkowo do siedziby Geofizyki i liczyła 5 km. Podczas marszu dzieci i młodzież byli pod opieką wykwalifikowanych przewodników turystyki pieszej.

Bezpośrednio po pokonaniu trasy rajdowej, uczestnicy zostali poczęstowani tradycyjną na tej imprezie zupą pomidorową. Po posiłku nadszedł czas na rozwiązywanie testów wiedzy o górnictwie oraz krajoznawczego, związanego z trasą rajdową.

Następnie w sali konferencyjnej odbyło się spotkanie z górnikiem p. Ryszardem Smolińskim, który opowiedział o swojej pracy, zakresie prac wykonywanych przez Geofizykę oraz o górnictwym stroju galowym. Następnie uczestnicy mogli zadawać pytania, na które p. Ryszard z miłą chęcią odpowiadał. Warto podkreślić, że p. Ryszard jest stałym bywalcem Rajdu Barbórkowego, za co należą mu się ogromne podziękowania.

Następnie prezes i v-ce prezes OM PTTK wręczyli zdobyte przez młodych turystów odznaki turystyczne. Na koniec imprezy nastąpiło wręczenie nagród ufundowanych przez Geofizykę zwycięzcom konkursów na najlepszą rymowankę promującą firmę oraz konkursu plastycznego. Tematyką konkursu plastycznego były zawody, których patronką jest św. Barbara. Co warto podkreślić, każdy z uczestników tych rywalizacji został nagrodzony.



Relację przygotował: Patryk Staniszevski

Barbórkowy Turniej Koszykówki



13 - 14. grudnia 2014 r. w Zespole Szkół Samochodowych w ramach tradycyjnego Barbórkowego Turnieju Koszykówki boje stoczyły następujące zespoły: Alufinish, CSAiU, Geofizyka Toruń, Kartel Press S.A., Neuca S.A. i TZMO.

Zwycięzcą turnieju została drużyna Neuca przed Geofizyką Toruń i Kartelem. W drużynie GT wystąpili: Tomasz Wilk, Adam Wilk, Tomasz Lipiński, Mateusz Rybicki, Dariusz Blimke, Krzysztof Adamski, Damian Boniecki, Piotr Malak.

Najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się Tomasz Wilk, a królem strzelców został M. Motyka (Kartel Press), który zdobył 72 pkt.

Najlepszym za 3 pkt. był także Tomasz Wilk - 13 razy.

Nagrody wręczał prezes Maciej Górski.

Piotr Malak. Fot. Piotr Ziembikiewicz



Pożegnanie z IMPULSEM

Koleżanki i Koledzy,
Czytelnicy Magazynu IMPULS

Przez niespełna 20 lat redagowałem zakładowy magazyn IMPULS. Dziś, gdy czas mojej zawodowej aktywności dobiega końca, jako animator (i reanimator) tego pisma

magą uruchomienia zdrowych i skutecznych mechanizmów komunikacji wewnętrznej. Dziś można o tym pomyśleć w każdym podręczniku public relations, ale tamtą wiedzę miałem nie z książek, tylko z własnego zdrowego rozsądku. Dlatego z ogromną chęcią przyjąłem propozycję dyr. Króla, uważając, że nareszcie nasz management za-



Historyczny, pierwszy numer IMPULSU

Pierwszy numer po reaktywacji

Maj 2004: kolejna zmiana szaty graficznej

mam moralne prawo, a równoległe także poczucie obowiązku przekazania garści refleksji nad jego historią i owocami, jakie zrodziło.

Impuls do powstania „IMPULSU” wyszedł w 1994 r. od ówczesnego dyrektora (jeszcze nie prezesa) Ludwika Króla. Zwrócił się on do Mariusza Wińskiego, nieżyjącego już Piotra Baczyńskiego i niżej podpisanego z propozycją ożywienia wydawanego od połowy lat 80., i mającego raczej charakter naukowy, biuletynu zakładowego. Ówczesny dyrektor wierzył, że ci panowie krok po kroku dokonają przeobrażenia naszego “Biuletynu” tak, że będziemy go, drogie Koleżanki i Koledzy traktować jak swego przyjaciela. Tak, że będzie godnym ambasadorem naszego Zakładu, który stoi przed progiem jubileuszu XXX-lecia.

Były to czasy dynamicznych zmian po transformacji ustrojowej Polski. Osobiście uważałem (i nadal uważam), że podstawą sukcesu firmy w nowych warunkach powinno być zgodne działanie managementu i pracowników – bo przeciwnikiem jest teraz rynek i jego prawa, a nie „wróg klasowy”. A to wy-

uważył tę potrzebę. W kwietniu 1995 r. wraz z Piotrem Baczyńskim doszliśmy do wniosku, że niewiele kosztowało by nas równoległe wydawanie samej tylko publicystyki, bez „naukowej nadbudowy”; informacji adresowanej tym samym do szerokiego grona odbiorcy, praktycznie bowiem do każdego pracownika, który interesuje się tym, co „w zakładzie piszczy”. W ten sposób urządził światło dzienne IMPULS (nazwa została wyłoniona w drodze plebiscytu zorganizowanego wśród pracowników). Operując skromnymi środkami technicznymi i wkładając zupełnie bezinteresowny wysiłek (nasza działalność nie była wpisana w zakres obowiązków, ale obaj z Piotrem chcieliśmy zrobić to, co nas nakręca i perspektywa spróbowania się na polu dziennikarstwa bardzo nas pociągała), przez ponad rok serwowaliśmy załodze pismo pełne aktualnych tematów, ciekawostek, nie stroniące ani od trudnych problemów, ani od rozrywki. Starczyło nam sił do czerwca 1996 r.; dwa ostatnie numery związane były z jubileuszem XXX-lecia GT.

Zawieszenie działalności było dla mnie frustrującym doświadczeniem, bo nic nie boli tak, jak objętość. Był IMPULS – do-



brze, nie ma – też dobrze. A jak patrzę w te archiwalne numery z tamtych lat, wydaje mi się, że odwalaliśmy z Piotrusiem kawał dobrej roboty.

Cisza, która zapadła, trwała półtora roku, czyli do stycznia

Szata graficzna pisma zmieniała się kilka razy, za przyczyną wciąż poszerzających się możliwości technicznych i moich doświadczeń edytorsko-dziennikarskich. Ewolucję tę ilustrują załączone skany.



2006: wielkoformatowe zdjęcie na okładce



2008: zmiana w związku ze standaryzacją w PGNiG



Obecna szata graficzna Magazynu

1998 r., kiedy to dyr. Król powierzył mi realizację zadań z zakresu public relations – a pierwszym i podstawowym jest tu komunikacja wewnętrzna. Nabrałem otuchy, bo Zarząd nie ukrywał oczekiwań, że IMPULS znów się pokaże.

W ten sposób otwarty został rozdział IMPULS – REAKTYWACJA, który trwa do dziś. Impuls, redagowany jednoosobowo, ukazuje się w wersji papierowej oraz cyfrowej, na geofizycznym portalu intranetowym. Od 2008 r. jest kwartalnikiem.

Aby uświadomić Państwu skalę prac nad gromadzeniem materiałów, ich opracowaniem, autoryzowaniem, składaniem i wydaniem, pozwolę sobie na szczyptę statystyki. W ciągu tych 20 (z drobną przerwą) lat w Impulsie ukazało się ponad 1300 artykułów, reportaży, wywiadów, notek i innych form, łącznie zajmujących ponad 5400 znormalizowanych stron maszynopisu, nie licząc wielu fotografii, wykresów i rysunków. Zajęło to łącznie ok. 2500 stron formatu A4. Wiele z pojawiających się w IMPULSIE tekstów pochodziło od naszych pracowników, relacjonujących zmagania w terenie (badania sejsmiczne), lub w ośrodkach (przetwarzanie, interpretacja danych sejsmicznych i otworowych). Szczególnie zapamiętałem arcyciekawe, pełne dramatyzmu i wigoru, reportaże z Bałtyku, Pacyfiku, Indii, Iranu i Japonii, które wyszły spod pióra Zbigniewa Święcha, Jerzego Trela, Marka Kubiaka, Andrzeja Purzyckiego, Marcina Janika, Wojciecha Przybysza, Stefana Krempeca, a także profesjonalne, lecz posiadające walor popularnonaukowy szkice Michała Podolaka i Mariana Kiełta dotyczące problematyki przetwarzania, interpretacji i zagadnień geologicznych. Wszystkich cennych autorów wymienić nie sposób, ale ich teksty zostały ocalone od zapomnienia dzięki publikacji „40 lat wzdłuż, w szerz i w głąb Ziemi”, pod moją redakcją, która ukazała się z okazji jubileuszu 40-lecia firmy.

Na mojej głowie leżały wszystkie etapy powstawania pisma – od gromadzenia materiałów, ich redagowanie, poprzez skład aż po dystrybucję. Jeśli chodzi o redagowanie, skład, radziłem sobie z tym dobrze, bo bez fałszywej skromności powiem, że jestem nienajgorzej obyty z aplikacjami biurowymi, obróbką zdjęć czy grafiki – to kapitał jaki pozostał mi po fachu informatyka. Ale wydawaniu Magazynu towarzyszyły na każdym kroku rozterki, dylematy i pułapki. Z jednej strony należało wychodzić naprzeciw oczekiwaniom informowania, z drugiej trzeba było pamiętać, że istnieje coś takiego jak tajemnica zawodowa, potrzeba ochrony interesów firmy, jej know-how przed konkurencją. Wszystkie te pułapki starałem się jakoś omijać, lawirując między gromami ze strony Zarządu, a utyskiwaniami Czytelników.

Nie mnie oceniać, na ile się udało. Niemniej w przeprowadzanych okresowo ankietach (szczególnie w okresie realizacji programu Geofizyka Toruń firmą kadrową) okazywało się, że IMPULS lokuje się w czołówce narzędzi używanych w procesie komunikacji wewnętrznej.

Osobiście czuję spory niedosyt, zwłaszcza w kwestii interaktywności Magazynu. O ile narzekań nie brakło, o tyle w proces „napęmania” IMPULSU informacją włączali się nieliczni. Dyr. Król pisał we wstępie do pierwszego numeru: „żadne pismo nie będzie żywe bez autentycznego dialogu z czytelnikiem”. Żegnaj się z IMPULSEM, czując niedosyt tego dialogu.

Ufam, że IMPULS nie odejdzie wraz ze mną na emeryturę. Jako swemu dziecku, życzę mu dobrze. A konkretnie życzę mu aby, wzorem Matrixa, doczekał trzeciego etapu IMPULS – REWOLUCJE. Oczywiście, mam na myśli rewolucję w środkach i sposobach komunikowania się z Czytelnikami, prowadzącą do pełnej interaktywności biuletynu.

Tadeusz Solecki



z żałobnej karty

Halina Zygmunt

Pracowała w GT od 1965 do 1997 roku kolejno na stanowiskach technik geofizyk, starszy geofizyk, specjalista geofizyk, samodzielny technik geofizyk. Jej praca była związana z interpretacją sejsmiki lądowej i morskiej. Nie było jeszcze wtedy wspomaganie komputerowe, więc większość prac interpretacyjnych wykonywało się ręcznie. Pani Halina kreśliła mapy, odczytywała za pomocą linijki wartości z wykresów - mrówcza praca, w której się sprawdzała. Lecz gdy pod koniec lat 80. „pod strzechy” dotarły pierwsze komputery osobiste, nie miała respektu wobec nowej technologii. Szybko opanowała tajniki edytora tekstów i przesiadła się od maszyny do pisania najpierw do poczciwego Amstrada-Schneidera, potem IBM-a. Wiem to, bo osobiście udzielałem jej konsultacji. Pani Halina nie miała łatwego życia. Nie układało się jej życie osobiste, szwankowało zdrowie. Mimo wszystko ja zapamiętałem ją jako osobę pogodną i uczynną. Nie narzucała się ze swymi problemami, za to była otwarta na problemy innych.



Niewiele udało mi się dowiedzieć o Jej losie po odejściu na emeryturę. Życie toczy się dalej, a ci, którzy nie rozpychają się, nie mają przysłowiowego „parcia na szkło”, pozostają w zapomnieniu.

Pani Halina zmarła 15 października 2014 roku. Na Jej nekrologu widniało motto: *Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych*. Wspomnienie osoby, z którą kiedyś łączyły nas więzy współpracy nie kosztuje zbyt wiele. Ufam, że ta notka zachęci do refleksji o zmarłej Halinie. A może nawet do odmówienia symbolicznej „zdrowaśki” w Jej intencji.

Zdzisław Blimke

3 października br. odszedł od nas Zdzisław Blimke, wieloletni pracownik Geofizyki Toruń. Związał się z nią w 1968 roku, pracując do 2010 r. kolejno jako radiomechanik, ślusarz, samodzielny mechanik, specjalista konstruktor-technolog, wreszcie zastępca kierownika warsztatu. Wraz z Nim odchodzi do historii spory rozdział dotyczący naszej firmy. Oto jak wspominają zmarłego kolegę ci, którzy z Nim ściśle współpracowali:

Stefan Kierzkowski: *Moja znajomość ze Zdzisławem sięga lat 70. XX w. czyli początków mojej pracy zawodowej. Zdzisław pracował wtedy w Pracowni Kabli i Geofonów u Pani Alicji Obremskiej. Pracownia ta była częścią Ośrodka Sprzętu Geofizycznego i Cyfrowego (OSGiC). Ja natomiast zaczynałem od organizowania wyspecjalizowanego warsztatu mechanicznego dla potrzeb sejsmiki oraz geofizyki wiertniczej.*

Kiedy powstał warsztat, a właściwie Pracownia Obróbki Mechanicznej i Montażu, Zdzisław doskonale wpisał się w rolę konstruktora, co później miało doniosłe znaczenie dla realizacji w warsztacie najróżniejszych wyzwań (tak, my już wtedy byliśmy otwarci na wyzwania!). Tak, więc ze Zdzisławem organizowaliśmy naprawy oraz produkcję czasomierzy, sond dla kartożu (tu patronat sprawował śp. Pan Zbigniew Byżykowski), nosilek do kabli sejsmicznych oraz przyrządów i części do napraw. W okresie modnych small bussinesów – uruchomiliśmy produkcję żaluzji okiennych. Wykonywaliśmy też zabudowy pojazdów – głównie kablowozów. Tutaj Zdzisław czuł się „jak ryba w wodzie”. Później przyszły aluminiowe konstrukcje typu kabiny dla aparatów sejsmicznych, produkcja części zamiennych na wtryskarce – a więc konstruowanie form wtryskowych. Zdzisław często mnie zastępował, szczególnie w okresie mojej aktywności na niwie samorządowej.

Potem przyszedł trudny dla nas okres komercjalizacji i restrukturyzacji. Po ostatniej reorganizacji, kiedy połączono oba warsztaty (ten nasz z OSGiC z Warsztatem Głównym), Zdzisław przez 3 lata pełnił obowiązki zastępcy kierownika Warsztatu Głównego.

W mojej pamięci Zdzisław pozostanie jako bardzo sumienny i solidny pracownik, który lubił sprawy nazywać po imieniu, był konkretny i stanowczy. Był też dobrym kolegą, na którego można było zawsze liczyć.

Sławomir Żbikowski: *Moja bliższa znajomość ze Zdzisławem Blimke zaczęła się w październiku 2007 roku, kiedy to po przyłączeniu jego wydziału do Warsztatu Głównego zaczął pracować na stanowisku Zastępcy Kierownika Warsztatu. Dla mnie i dla Niego były to nowe wyzwania, ponieważ wraz z nim na warsztat przybyła jego dotychczasowa załoga i realizując dotychczasowe zadania musiał zmierzyć się z nowymi zadaniami w warsztacie. Jednak doświadczenie i profesjonalizm Zdzisława szybko zaowocowały, wdrożył się w nowe obowiązki oraz nawiązał dobre relacje z nowymi mu podległymi pracownikami Warsztatu Głównego.*

Zawsze będę go pamiętał, jako człowieka sumiennego, dobrego fachowca oraz dobrego kierownika, mającego pełną akceptację załogi. Mając postawione przed sobą zadania zawsze z pełną determinacją i poświęceniem realizował je, dbając o dobro firmy i pracowników. Choć dzieliła nas pewna różnica wieku, po bliższym poznaniu często rozmawialiśmy nie tylko o sprawach zawodowych, ale i prywatnych. Mając jakiś problem, często korzystałem z Jego większego bagażu doświadczeń życiowych. Zdzisław był wspaniałym fachowcem w pracy oraz wspaniałym człowiekiem. Kto miał okazję bliżej go poznać myślał, że był szczęściarzem i na zawsze zachowa go w pamięci.

Odszedł więc człowiek prawy, uczciwy, szanujący ludzi i zasady współpracy z nimi. I choć dobrze wiemy, że jest to nieuchronne i prędzej czy później spotka każdego, to jednak nie umiemy się z tym pogodzić. Poczesa nas jednak świadomość, że przecież Zdzisław nie umarł do końca. Przecież pozostanie - zarówno na chlubnych kartach historii Geofizyki Toruń, jak też we wdzięcznej pamięci - nie tylko kolegów, którzy go tu wspominają, ale każdego z nas.





Vilanelle na czasie

Kolęda

Już ponad Betlejem jasna gwiazda świeci!
Swym niebiańskim blaskiem mrok rozjaśniać będzie,
bo ma się narodzić w stajni Boże Dziecię!

Pan, tak jak obiecał, radość w nas roznieci,
i mesjańską władzę po wieki posiedzie!
Już ponad Betlejem jasna gwiazda świeci.

Maryjo z Józefem do kogóż pójdziecie,
gdy przed wami domy zamykają wszędzie?
Musi się urodzić w stajni Boże Dziecię.

Ubodzy pasterze, wy pierwsi znajdziecie
miejsce, gdzie Zbawiciel na świat nasz przybędzie.
Patrzcie: nad Betlejem jasna gwiazda świeci.

Wysławiają wierszem od wieków poeci,
nuci lud stęskniony w radosnej kolędzie,
że się narodziło w stajni Boże Dziecię!

Ludziom dobrej woli żar w sercach roznieci
wnet Dobra Nowina, niebieskie orędzie!
Już ponad Betlejem jasna gwiazda świeci,
już się narodziło w stajni Boże Dziecię!

Boży plan

Vilanelle inspirowana homilią Jana Pawła II
podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra, 25 XII 1997 r.

Zwiastuję wam radosny Boży plan,
który historię świata zmienić ma!
Narodził się Zbawiciel, Mesjasz, Pan!

Knowaniom Złego Stwórcy zadał kłam,
daremna niegodziwa jego gra!
Zwiastuję wam radosny Boży plan.

Dziś pośród betlejemskiej szopy ścian
Panna powiła syna - to jest znak:
narodził się Zbawiciel, Mesjasz, Pan!

Oznajmia w Ewangelii Święty Jan:
Słowo stało się Ciałem - oto tak
zwiastuje nam radosny Boży plan.

Czekał ród ludzki na to wiele lat,
dziś już pragnienie Boga każdy zna!
Narodził się Zbawiciel, Mesjasz, Pan!

Otworzył drogę do niebieskich bram
dla ludzi dobrej woli droga ta.
Zwiastuję wam radosny Boży plan:
narodził się Zbawiciel, Mesjasz, Pan!

Wieczność wkroczyła w Historię

Vilanelle inspirowana słowem wygłoszonym przez Jana Pawła II w Bazylice
Narodzenia w Betlejem, podczas słynnej pielgrzymki do Ziemi Świętej.

Oto Bóg z Boga, Światło ze Światłości,
Odwieczne Słowo na Ziemię zstąpiło!
Odtąd Historia jest córką Wieczności.

Was powołałem do swojej świętości,
lecz wielu na tej drodze zablądziło -
mówi Bóg z Boga, Światło ze Światłości.

Skąpani w blasku Odwiecznej Mądrości
przewyciężymy zło, co nas trwożyło.
Przecież Historia jest córką Wieczności.

Wędrujmy razem przez życie w ufności!
Wszecławiat jest domem, nie bezkształtną bryłą,
bo w nim Bóg z Boga, Światło ze Światłości.

Niech Boży pokój wam w sercach zagości,
wszak dziejom świata patronuje Miłość,
skoro Historia jest córką Wieczności.

Dobłą nowinę głośmy więc w radości
o tym, co nam się w Betlejem zdarzyło:
oto Bóg z Boga, Światło ze Światłości
uznał Historię za córkę Wieczności.

Vilanelle sylwestrowa

Stary rok znika w przeszłości mroku,
więc trzeba serca nam przygotować
na powitanie Nowego Roku!

Dziś sylwestrowej nocy uroku
każdy powinien nieco skosztować!
Po co się pławić w przeszłości mroku?

Strugi szampana leją się wokół,
nie czas żałować, czas się radować
stojąc na progu Nowego Roku!

Otwarci ludzie na każdym kroku
będą się ścisnąć, będą całować.
Znikają żale w przeszłości mroku.

Zatem chodź z nami, nie stój na boku!
Pan chce Ci właśnie znów podarować
ocean czasu Nowego Roku!

Niech w sercach miłość, a w świecie pokój
będą po krańce czasu panować!
Co zło, niech szcześnie w przeszłości mroku!
Życzę wam wszystkim Do siego Roku!

